PREZES
ZWIĄZKU RZEMIOSŁA POLSKIEGO
ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO
TRÓJSTRONNEJ KOMISJI
ds. SPOŁECZNO-GOSPODARCZYCH
Jerzy BARTNIK

Warszawa, 17 lutego 2011 r.

NO-II-130/5/2011

Pan Donald Tusk
Prezes Rady Ministrów
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Premierze,

Związek Rzemiosła Polskiego, działając w imieniu środowiska rzemieślniczego, wyraża stanowczy sprzeciw wobec decyzji Rządu o ograniczeniu wydatków Funduszu Pracy na aktywne formy ograniczania bezrobocia, w tym na wspomaganie pracodawców zatrudniających młodocianych w celu przygotowania zawodowego.

51 proc. pracodawców w Polsce deklaruje, iż ma trudności z zatrudnieniem kandydatów o odpowiednich kwalifikacjach. Forma przygotowania zawodowego polegająca na organizacji nauki zawodu w zakładzie pracy, znajduje poparcie społeczne - zarówno u pracodawców, jak i w resorcie edukacji.

Przygotowanie zawodowe pracowników młodocianych od lat uznawane jest za najlepszą formę organizacji nauki zawodu, bowiem przebiega ono w realnych warunkach pracy. Decyzja Rządu o ograniczeniu wydatków Funduszu Pracy (tworzonego przez pracodawców) na aktywne formy zwalczania bezrobocia (o ponad 50%!), w tym na cele związane z kształceniem młodocianych **wywołuje ogromny niepokój społeczny, a często oburzenie – zresztą nie tylko pracodawców**.

Przypominamy, że tak znaczne cięcia środków w planie finansowym FP spotkały się z negatywnym stanowiskiem Naczelnej Rady Zatrudnienia oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny Sejmu RP.

Pani Minister Pracy i Polityki Społecznej poleciła Ochotniczym Hufcom Pracy wstrzymanie zawierania z pracodawcami umów o refundację ponoszonych przez nich wydatków na wynagrodzenie (i składkę ubezpieczeniową) młodocianych pracowników zatrudnionych w celu przygotowania zawodowego. Taka decyzja nastąpiła po zakończeniu procesu zawierania przez tych pracodawców umów z młodocianymi pracownikami. Oznacza to, że zmiana warunków miała miejsce już po przyjęciu młodocianego do zakładu pracy przez pracodawcę, działającego w dobrej wierze, zgodnie z przepisami i w pełnym zaufaniu do stabilności systemu prawnego Państwa. Sytuacja ta dotknęła szczególnie małych i mikro pracodawców, w tym rzemieślników, zajmujących się świadczeniem usług, często w firmach

rodzinnych. Tacy pracodawcy są najlepszymi nauczycielami zawodu, a ich absolwenci osobami najlepiej przygotowanymi do wejścia na rynek pracy.

Obecnie - zgodnie z wielowiekowymi tradycjami rzemiosła – w kształcenie zawodowe młodocianych i dorosłych zaangażowanych jest ok. 28.000 mistrzów - właścicieli zakładów rzemieślniczych, którzy szkolą ok. 95.000 młodocianych. Jest to jedyne zorganizowane środowisko przedsiębiorców kompleksowo kształcących młodzież zgodnie z potrzebami lokalnych rynków pracy i kierunkiem wskazywanym w dokumentach Komisji Europejskiej (m.in. „Nowe umiejętności dla nowych miejsc pracy") oraz w założeniach Procesu kopenhaskiego. Rzemiosło, dzięki swojej elastyczności, od lat potrafi umiejętnie godzić tradycję z wyzwaniami nowoczesnej Europy.

Przepisy prawne gwarantują pracodawcom - spełniającym określone warunki - możliwość refundowania wypłacanych płac i składek ubezpieczeniowych, co przełożyło się na przeprowadzenie naboru nowych uczniów we wrześniu 2010 roku. Dopiero po kilku miesiącach okazało się, że OHP wycofały się z obowiązku zrealizowania tego zobowiązania. Jednakże pracodawcy, zatrudniający dodatkowo młodocianych pracowników w celu przygotowania zawodowego, pozostają obecnie w poczuciu krzywdy i przekonaniu o świadomym wprowadzeniu ich w błąd przez władze, ponieważ rekrutacja młodocianych – zgodnie z przepisami - była wstępnie zatwierdzona przez OHP.

Szanowny Panie Premierze!

Zwracam się do Pana Premiera z prośbą o podjęcie zdecydowanych kroków i decyzję umożliwiającą realizację dotychczasowych form wsparcia pracodawców zatrudniających młodocianych pracowników w celu przygotowania zawodowego. **Domagamy się jak najszybszego „odblokowania" środków Funduszu Pracy przeznaczonych m.in. na kształcenie młodocianych i zawarcia umów z tymi pracodawcami, którzy złożyli wnioski w ustalonym przepisami terminie spełniając określone prawem warunki**.

W interesie społecznym i gospodarczym nie można dopuścić do zaniechania sprawdzonego mechanizmu, zapewniającego dopływ wykwalifikowanych kadr do pracy, szczególnie w mikro i małych przedsiębiorstwach mających istotny udział w polskiej strukturze gospodarczej, a co za tym idzie na rynku pracy.

Jerzy Bartnik